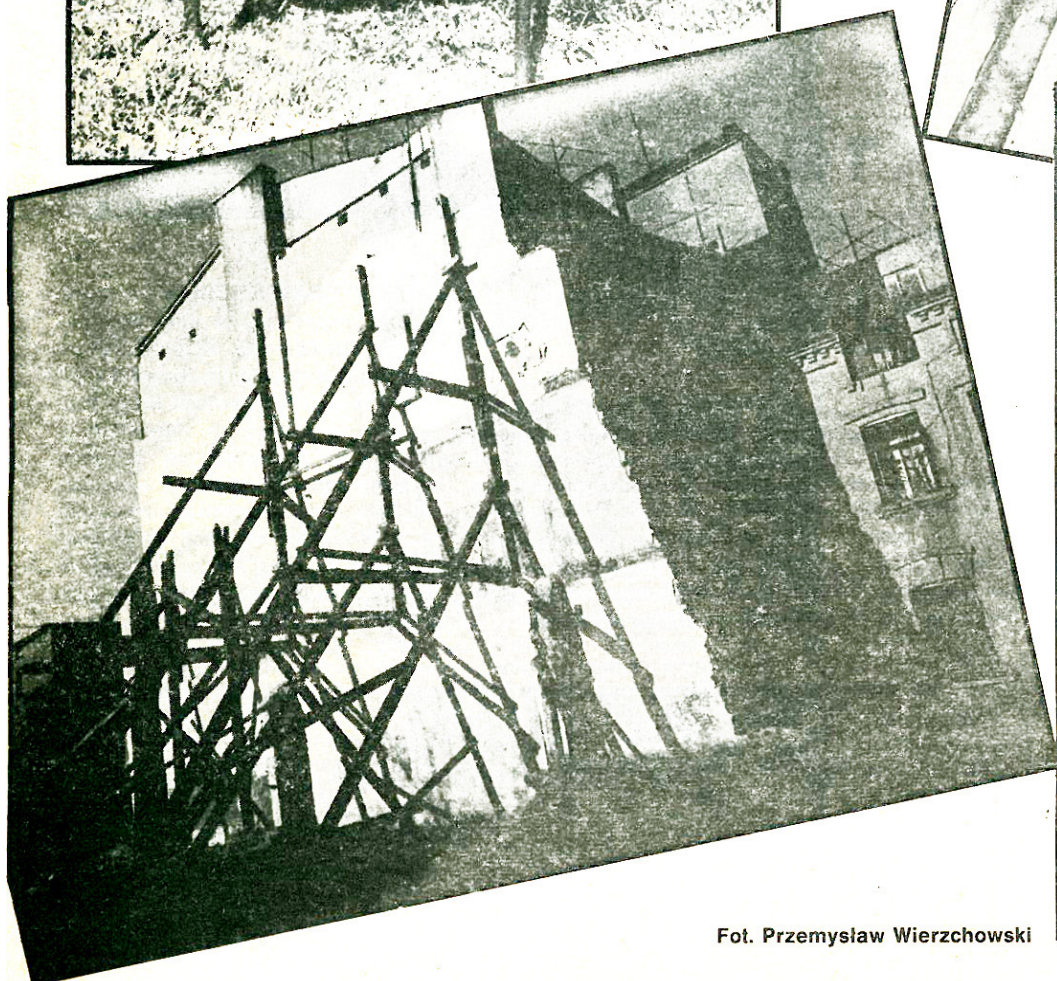
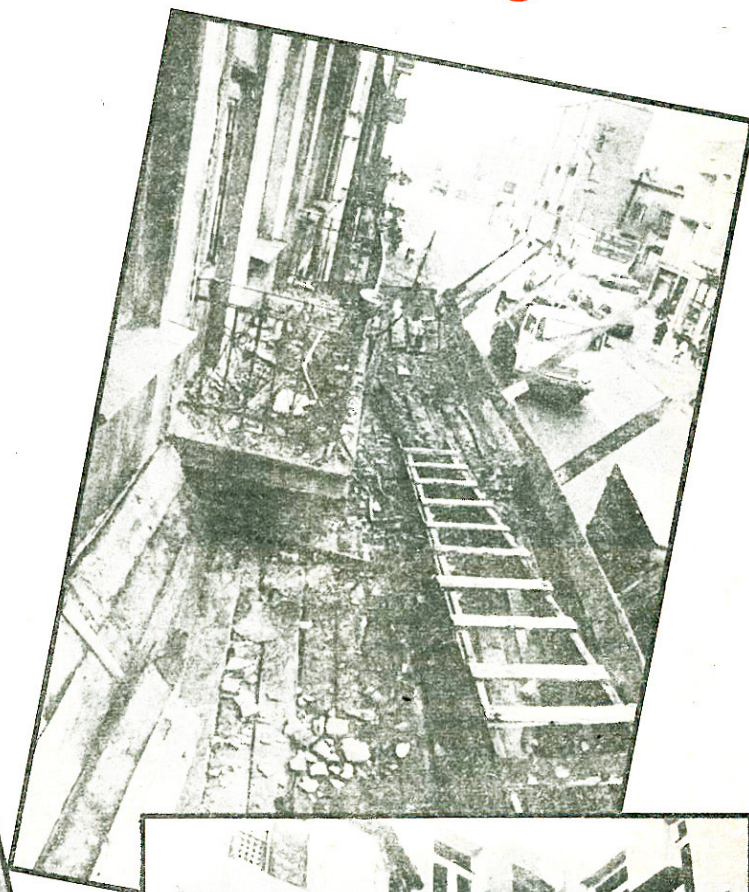


Z **Nr 2** IEMIA A

Tygodnik Samorządu Lokalnego
25.11.1990 Cena 1000 zł

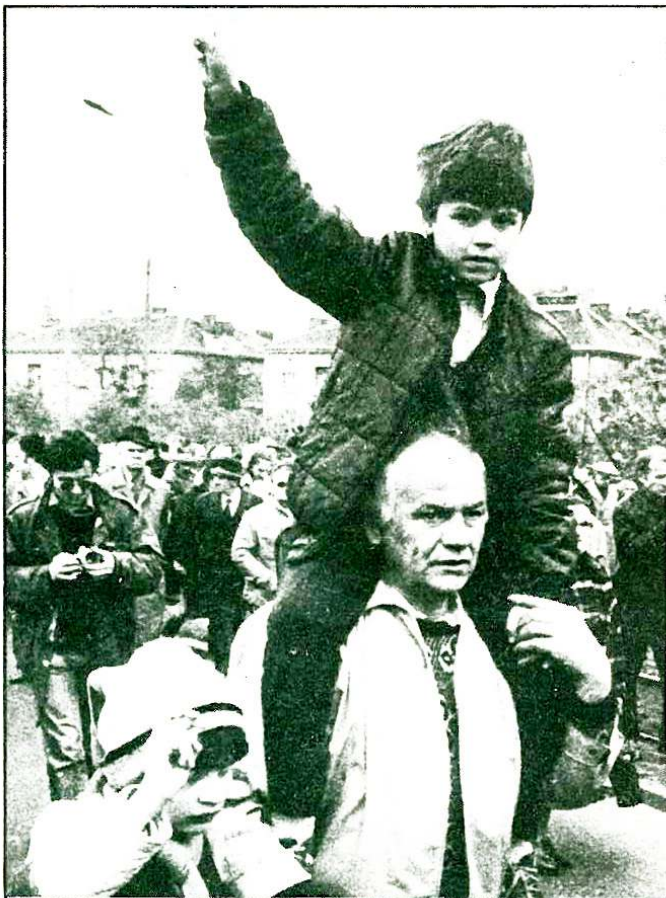
Sochaczewska

- Szpital na peryferiach
- **Moczulski**
o stosowaniu siły
- Krystyna Janda
o sobie
- **Czy pijemy truciznę?**
 - 997
 - Program TV



Fot. Przemysław Wierchowski

25 listopada



Fot. Przemysław Wierchowski

Po raz pierwszy w historii Polski mamy szansę wybrać prezydenta w wolnych i demokratycznych wyborach. Tym razem przywódcy nie wybierze za nas „przewodnia siła narodu” lub potężny sąsiad. Tego wyboru musimy dokonać sami. Od tego jak będziemy głosować zależy nie tylko obsadzenie fotela w Belwedrze: to jak zagłosuje-

my będzie miało wpływ na przyszły kształt Polski. Ważne jest, czy opowiemy się za kontynuacją systemu utrzymującego obecny układ, czy też za pełną demokratyzacją życia społecznego, politycznego i gospodarczego.

Wyboru musimy dokonać sami.

JANUSZ SZOSTAK

Nieznani sprawcy

Przykro to stwierdzić, ale kampania przedwyborcza w naszym mieście przybrała w ostatnim czasie kłozetową formę i treść. Oto przykład: wieczorem 7 listopada, na tablicy pod naszą redakcją wpisano kłozczną wiązaną, sygnując ją nazwiskiem premiera. Podobne napisy pojawiły się przed Urzędem Miejskim i budynkiem sądu.

Niektórzy twierdzą, że zrobili to dzieci, wyrostki. Jestem całkowicie przekonany, że zrobili to osoby dorosłe, tyle że zidiociałe.

I jeszcze jedna informacja, która nie musi, ale może, wiązać się z pierwszą. W nocy z 6 na 7 listopada dokonano włamania do lokalu oddziału NSZZ „Solidarność” w Sochaczewie. I w tym wypadku sprawcy pozostają nieznani.

jasz

Sochaczewska Fundacja Ekologiczna

Nie trzeba nikogo przekonywać, że działalność przemysłu i człowieka stanowi obecnie w Polsce najważniejsze źródło zagrożeń dla środowiska.

Powszechnie znane są przyczyny takiego stanu rzeczy, wieloletnich zaniedbań, które w zasadniczym stopniu przyczyniły się do powstania sytuacji ekologicznej, generalnie ocenianej jako zła, w naszym środowisku w którym żyjemy.

Ochrona środowiska w naszym regionie wymaga znacznych środków finansowych. Urząd Miejski w Sochaczewie zaprasza wszystkie podmioty gospodarcze jak i osoby fizyczne pragnące żyć i pracować w nieskażonym i uporządkowanym środowisku do wyrażenia akcesu przystąpienia do utworzenia Sochaczewskiej Fundacji Ekologicznej z siedzibą w Urzędzie Miejskim ul. 1-Maja 16.

Celem Fundacji będzie, rozwiązywanie naszych problemów ekologicznych poprzez właściwe wykorzystanie możliwości jakie daje dziś wspólny wysiłek, między innymi:

- walka z trucicielami i śmieciarzami,
- podnoszenie czystości wód, rzek i powietrza,
- podnoszenie estetyki miasta.

Rocznica kapłaństwa

27 października w parafii MBNP w Sochaczewie (Boryszew) odbyły się uroczystości związane z 33 rocznicą święceń kapłańskich księdza proboszcza Józefa Kwiatkowskiego oraz księży kapłanów wyświęconych 33 lata temu. Uroczystą mszę świętą koncelebrował ksiądz Józef Kwiatkowski. Uroczystość uświetnił zespół ze szkoły muzycznej.

Z okazji rocznicy nasza redakcja składa księdzu Józefowi Kwiatkowskiemu serdeczne życzenia sukcesów w pracy duszpasterskiej.

waj

Bezrobotni mogą czekać

Kolejki do kasy wypłacającej zasiłki bezrobotnym przyprowadzają o zawrót głowy. Po odbiór zasiłku czeka się niekiedy kilka godzin, tarasując schody w Urzędzie Miejskim. Za ten stan rzeczy trudno winić osoby pozostające bez pracy, niewielu jest takich, którym status bezrobotnego odpowiada.

Komplikacje przy odbiorze zasiłków wynikają z faktu, że kasa Rejonowego Biura Pracy czynna jest tylko 3 dni w tygodniu. Jak twierdzi kierownik biura, kasa nie może być czynna częściej, gdyż w pozostałe dni kasjerka musi dokonywać obliczeń. O zatrudnieniu drugiej kasjerki nie myśli się, bo nie ma na to środków. Znalazły się one natomiast na zatrudnienie zastępcy kierownika.

A bezrobotni i tak nie mają nic do roboty i mogą czekać.

jasz

KTO JEST KIM

JÓZEFA MICHEJDA – mężatka, dwoje dzieci, wiceburmistrz Sochaczewa. Wcześniej pracowała w Boryszewie-Erg, ale wspomina też swój pobyt w Policach. W Boryszewie była kierownikiem działu ekonomicznego oraz Przewodniczącą Rady Pracowniczej. Jak mówi na jakiegokolwiek zainteresowania brakuje czasu, a jej „hobby” stała się w tej chwili praca w urzędzie. Chciałaby dobrze wychować dzieci, a jej marzeniem jest obecnie długi, porządny urlop. Jeśli ma

tylko trochę czasu lubi robótki ręczne na drutach oraz szycie.

STEFAN GRZELAK – żonaty, dwoje dzieci, ma 35 lat, jest kierownikiem Urzędu Rejonowego. Wcześniej pracował w zakładach Boryszew-Erg jako specjalista ds. przygotowania remontów i inwestycji. Interesuje się

sportem, a przede wszystkim piłką nożną. Traktuje to jednak zupełnie luźno i przegrane mecze naszej reprezentacji nie powodują u niego depresji. Nieco poważniej traktuje sprawę techniki, które go pasjonują. Jeśli chodzi o marzenia to przede wszystkim chciałby mieć mieszkanie. Wolny czas poświęca pracy na działce.

MIECZYSLAW KUCIŃSKI – żonaty, dwoje dzieci, ma 52 lata, wiceburmistrz Sochaczewa. Wcześniej przebywał przez pięć lat na budowie w Algierii jako przedstawiciel Biura Projektów Melioracji i Zaopatrzenia w Wodę. Interesuje się sportem, głównie tenisem stołowym i zapasami, które zresztą kiedyś czynnie uprawiał. W wolnych chwilach maluje. Marzeniem jego jest stworzyć z Sochaczewa miasto prawidłowo funkcjonujące.

Tygodnik
Samorządu Lokalnego

ZIEMI Sochaczewska A

Redaguje ZESPÓŁ. Redaktor Naczelny – Janusz Szostak
Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń: 96-500 Sochaczew ul. 1 Maja 12
tel. 220-79. Redakcja i biuro ogłoszeń czynne w dni powszednie od 9⁰⁰ do 16⁰⁰.
Wydawca: Urząd Miejski w Sochaczewie.
Druk Arsgraf, skład i łamanie: FAR.
Wszelkie materiały mile widziane.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz zmiany tytułów.
Zatęś ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.
Ceny ogłoszeń: drobne – 2 tys. zł za słowo, w ramce – 5 tys. zł za cm² ramki i 2 tys. zł za słowo.

CIECZ

PIOTR
MATOSZKO



Fot. Przemysław Wierzychowski

Do połowy lat siedemdziesiątych Sochaczew był zaopatrywany w wodę z płytkich studni głębinowych usytuowanych przy samej Bzurze, oraz istniejącego ujęcia w okolicach ul. 15 Sierpnia (Dzierżyńskiego). W wyniku rozbudowy miasta oraz ze względu na zły stan techniczny starego ujęcia, rozpoczęto budowę nowego przy ul. Płockiej. Na jego terenie w chwili obecnej znajduje się pięć studni o głębokości 210 m każda (w tym jedna awaryjna). Ogólna wydajność ujęcia wynosi 6150 m³ na dobę przy zapotrzebowaniu 5500 m³. Stacja posiada dwa zbiorniki retencyjne po 1100 m³ każdy, oraz sieć magistrali wodnej o długości 35 km, będącej

w stanie zaopatrzyć 20 tys. mieszkańców. Niestety brak możliwości rozbudowy ze względu na małą wydajność złoże. Drugie ujęcie znajduje się przy ulicy 15 Sierpnia, gdzie są dwie studnie głębinowe (w tym jedna awaryjna), ale o bardzo małej wydajności. Na jej terenie znajdują się dwa zbiorniki o łącznej pojemności 600 m³.

Magistrale wodne z ul. Płockiej i 15 Sierpnia połączone są zasuwą umożliwiającą przetrzymywanie wody w rejonie, gdzie występuje jej okresowy niedobór. Część Chodaków otrzymuje wodę z ujęcia zakładowego Chemitexu, pozostała część miasta zaopatruje się w nią ze studni przydomowych.

Co pijemy

Woda na terenie Sochaczewa pochodzi z warstw trzecio i czwartorzędowych. Położenie geologiczne miasta

powoduje powstawanie tzw. depresji wodnej. Dlatego też pompuje się ją z głębokości 200 m, choć zawiera ona bardzo dużo trudnych do wytrącenia związków żelaza. Zakłady dla swoich potrzeb pobierają ją z własnych ujęć głębinowych, bez obciążania ujęć miejskich.

W obydwu ujęciach woda zawiera związki żelaza w olbrzymich ilościach i mimo procesu uzdatniania ma barwę i smak charakterystyczne dla tego metalu. Dla przykładu ciecz pobierana ze studni przy ul. Płockiej ma współczynnik 150-250 mg/l, zaś z rur wypuszczana jest woda o współczynniku 30 mg/l (norma krajowa wynosi 20). Okresowo dopuszcza się na terenie miasta wodę od 40-60 mg/l.

Sochaczew otrzymał pozwolenie od Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Skierniewicach na dopuszczenie do celów socjalnych wody o zwiększonej barwie. Kolor wody w Sochaczewie nie ma wpływu na zdrowie.

Ze względu na występowanie dużych ilości związków żelaza jest ona bardzo podatna na działanie

Ludzie przyjeżdżający do nas dziwią się, że możemy pić taką wodę – żółtawą, czasami brązową. My przyzwyczailiśmy się już do jej koloru. I gdyby z kranów pociekła krystalicznie czysta woda, uważalibyśmy, że nastąpiła awaria.

chloru. W przypadku Sochaczewa do celów bakteriologii stosuje się chlor gazowy. Jednak by nie dopuścić do tworzenia się w wodzie chloramin, dawkuje się go w znikomych ilościach – poniżej normy. Powodem tego jest niska zawartość bakterii w złożu. Podobnie postępuje się w przypadku stosowania glinu. Paradoks wody pitnej dla miasta polega na tym, że jeżeli będzie ona krystalicznie czysta i bez smaku żelaza to znaczy, że jest skażona. Obecnie jednak w naszej wodzie z kranów poziom żelaza wynosi 0,2 mg/l i odpowiada normie krajowej.

W niektórych miejscach, gdzie przeprowadzono próbną wiercenia, woda nie nadawała się nawet do celów przemysłowych (teren nowego szpitala). Dowiercono się też do wody mineralnej o kolorze Bzury.

Na smak i barwę wody duży wpływ ma stan sieci wodnej miasta. Mimo wielu modernizacji nie udało się zapobiec gromadzeniu się związków żelaza, zwłaszcza w okresach, gdy w stacji pomp zwiększa się ciśnienie. Daje się to szczególnie zauważyć na końcówkach sieci oraz na wyższych piętrach budynków.

Awarie – co dalej?

Ostatnie dwie duże awarie w dniach 1 i 3 listopada uświadomiły wszystkim, że w każdej chwili miasto może być pozbawione wody na dłużej. W obu przypadkach przyczyną było pęknięcie głównej magistrali wodnej tuż przy Bzurze. Prawdziwą tragedią dla miasta może stać się awaria wodociągu pod rzeką, gdyż nie ma ujęć awaryjnych w osiedlach. Jest to niezgodne z zarządzeniem ministra gospodarki wodnej z 1971 roku, z którego wynika, że w mieście powinno znajdować się kilka zapasowych studni.

W historii miasta istniało kilka koncepcji zaopatrzenia w wodę. Tylko dwie z nich zasługują naszym zdaniem na uwagę. Pierwsza to złoże wody w Mistrzewicach mogące zaopatrywać w wodę Chodaków i okoliczne wsie, druga to doprowadzenie rurociągiem wody z rzeki Rawki. Koncepcja ta ze względów ekonomicznych wydaje się być dość odległa. Może jednak przy udziale kilku gmin, pomocy Fundacji Kościelnej będzie do zrealizowania.

Czekać już nie ma na co, gdyż każda następna awaria może stać się dla Sochaczewian prawdziwym dramatem.

SZANOWNI PAŃSTWO

Redakcja Tygodnika „Ziemia Sochaczewska” – pisma samorządu lokalnego – zaprasza Państwa do korzystania z naszych lamów i usług przez nas proponowanych.

Tygodnik nasz dociera do mieszkańców Sochaczewa oraz gmin: Rybno, Teresin, Młodzieszyn, Nowa Sucha, Tułowice, Iłów i Kampinos.

Proponujemy Państwu zamieszczanie ogłoszeń po konkurencyjnych cenach
2 tysiące za słowo,
5 tysięcy za cm².

Oferujemy również profesjonalne opracowanie i druk folderów reklamowych oraz innych wydawnictw (czarno-białych, a także w językach obcych). Proponujemy również Państwu pomoc w prowadzeniu akcji reklamowych i promocyjnych.

Z naszych usług będą Państwo zadowoleni, gdyż przyniosą one wymierne korzyści.

ZAPRASZAMY DO
WSPÓLPRACY I REKLAMY

Nasz adres:

Redakcja tygodnika samorządu lokalnego „Ziemia Sochaczewska” 96-500 Sochaczew, ul. 1 Maja 12, telefon 220-79

Spółdzielnia Kólek Rolniczych w Sochaczewie

z dniem 1.1.1991 roku wydzierżawi pomieszczenia:
1. W miejscowości Jeżówka (przy trasie Sochaczew – Żyrardów)

- biurowe o pow. 56 m²
- plac o pow. 2000 m²
- magazyny o pow. 507 m²

2. W miejscowości Andrzejów Duranowski

- pow. magazynowa – 420 m²

Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do biura Spółdzielni Sochaczew ul. Podzamcze 8.
(ZS – 09)

USC informuje

Wiele niejasności budzi sporządzanie aktów urodzin i zgonów. Często nie wiadomo gdzie dokonać rejestracji takich spraw.

Zwróciliśmy się z tym problemem do Kierownika USC w Sochaczewie, **Krystyny Hałubek**.

– Akty urodzin oraz zgonów sporządza się zawsze w miejscu zdarzenia. Nie ważne jest w tym przypadku miejsce zamieszkania ani żadne inne okoliczności. Jeśli, dla przykładu, zgon nastąpił w pociągu, to rejestracji dokonuje się w urzędzie, na terenie którego w danym momencie znajdował się pociąg. Inny przykład. Jeśli kobieta zameldowana w Katowicach

urodzi dziecko w sochaczewskim szpitalu, to akt urodzenia sporządza nasz urząd. Podobnie jest z innymi zdarzeniami, rejestrowanymi przez USC. Zdarzają się przypadki, że zainteresowani niejednokrotnie jadą z dokumentami najpierw do swoich miejsc zamieszkania i muszą potem wracać do naszego urzędu.

Powtórzmy więc raz jeszcze: wszelkie zdarzenia są rejestrowane przez Urzędy Stanu Cywilnego, na którego terenie miały one miejsce.

top

ROLNIKU POMÓŻ SOBIE

2

Fot. Przemysław Wierchowski



Rolnicy mający kontakty z zagranicznymi firmami, chcący założyć spółkę joint-venture, powinni uzyskać zezwolenie prezesa Agencji do Spraw Inwestycji Zagranicznych. W tym celu trzeba złożyć w Agencji komplet dokumentów, na który składają się: wniosek o wydaniu zezwolenia, projekt aktu założycielskiego spółki, analiza ekonomiczno-finansowa przedsięwzięcia oraz dokumenty określające sytuację prawną i majątkową wspólników.

Analizę ekonomiczno-finansową spółki partnerzy powinni sporządzić w formie studium przedinwestycyjnego, zawierającego analizę rynków zbytu wyrobów produkowanych przez spółkę, analizę techniczno-organizacyjną przedsięwzięcia oraz jego ocenę finansową. Dokumenty określające sytuację prawną przyszłych wspólników to kserokopie dowodu osobistego (paszportu), wyciągi z rejestrów oraz dokumenty potwierdzające istnienie firmy (dla osób prawnych). Dokumenty określające sytuację finansową, w przypadku polskich wspólników, stanowią np.: oświadczenia o posiadanym majątku, informacje z banku, bilanse za ostatni rok obrachunkowy.

Uzyskanie zezwolenia prezesa Agencji następuje w terminie nie dłuższym niż dwa miesiące od chwili złożenia dokumentów. Opłata skarbową związaną z wydaniem zezwolenia na utworzenie spółki wynosi w chwili obecnej 1 200 200 zł. Należy również dodać, że Agencja prowadzi wykaz firm consultingowych służących pomocą przy przygotowywaniu i opracowywaniu wniosku i pozostałych dokumentów.

Kolejnym etapem na drodze do powołania spółki joint-venture jest sporządzenie dokumentu założycielskiego w formie aktu notarialnego. W celu sporządzenia takiego aktu wspólnicy powinni się udać do Biura Notarialnego, właściwego ze względu na siedzibę spółki lub do państwowego Biura Notarialnego, mieszczącego się przy ul. Świerczewskiego 58 w Warszawie.

W trzecim, ostatnim etapie tworzenia joint-venture, spółka powinna być zarejestrowana w sądzie rejestrowym, zgodnie z przepisami o rejestrze handlowym. Dokonanie wpisów w rejestrze handlowym następuje na zasadzie zgłoszenia w sądzie rejonowym, w którego okręgu znajduje się siedziba spółki. Dokonanie wpisu oznacza utworzenie spółki i uzyskanie przez nią osobowości prawnej. Za datę faktycznego rozpoczęcia działalności gospodarczej spółki joint-venture przyjmuje się datę wystawienia przez spółkę pierwszej faktury.

Adres Agencji do Spraw Inwestycji Zagranicznych:
00-950 Warszawa, skrytka poczt. P-24
ul. Chopina 1

(ian)

Brak mieszkania jest problemem tak powszechnym, że traktujemy go jako rzecz oczywistą. Mieszkań po prostu nie ma i nie wskazuje na poprawę tej sytuacji. Bardziej przedsiębiorczy próbują sami zadbać o własny kąt, jednak większość z nas stać jedynie na wkład do spółdzielni mieszkaniowej, oczekując, że może tam będą jakieś wolne lokale. Tymczasem spółdzielnia sama musi toczyć poważną walkę o swój byt.

Nie najlepszą i tak sytuację pogarszały zaległości w opłatach za czynsze. Powoduje to straty i zmusza zarząd do podejmowania różnych działań, aby zabezpieczyć przynajmniej bieżące potrzeby. Sposobu na natychmiastowe ściągnięcie należności nie ma. Można oczywiście wystąpić do sądu o eksmisję, ale sprawa taka musi potrwać. Tymczasem ludzie nie chcą pracować za darmo.

Konflikt?

Spółdzielnia zatrudnia 51 pracowników fizycznych w Zakładzie Konserwacji i Remontów. Stosunkowo niskie płace sprawiły, że pracownicy zażądali podwyżek. Do tej pory ich zarobki wynosiły: za trzy kwartały średnia płaca to około 620 tys. a za sam

ZAPASĆ

trzeci kwartał zatrudniony w ZKiR otrzymał średnio 720 tys. zł.

– Zdajemy sobie sprawę, że propozycje załogi są uzasadnione – mówi prezes spółdzielni, Mieczysław Pudełko. – Dlatego też wszystkie projekty rozpatrywaliśmy bardzo skrupulatnie. Ograniczają nas jednak przepisy, które nie pozwalają na zbyt wysokie podwyżki. Chodzi o barierę podatkową, po przekroczeniu której musieliśmy płacić niezwykle wysoki podatek od wynagrodzeń. Na to nie możemy sobie pozwolić.

Na spotkaniu zarządu z pracownikami sprawy zostały wyjaśnione. Udało się osiągnąć porozumienie.

– Nam chodziło nie tylko o same podwyżki – stwierdza Wiesław Jach, wicepre-

wodniczący KZ NSZZ „Solidarność” w Zakładzie Konserwacji i Remontów. – Dla nas ważną sprawą było też wyrównanie grup płacowych. W zasadzie wszystkie nasze propozycje zostały spełnione. Zdawaliśmy sobie sprawę, że sytuacja zakładu nie jest najlepsza, dlatego też godziliśmy się na ustępstwa. Dobrze się stało, że do rozmów obie strony przystąpiły z chęcią porozumienia się. W końcu chodzi o nasz wspólny zakład.

Co dalej?

Spółdzielnia mieszkaniowa nie jest zakładem produkcyjnym, więc nie może zdobyć funduszy oszczędnościami uzyskanymi z produkcji lub ze sprzedaży swoich wyrobów. Wszelkie koszty muszą pokryć

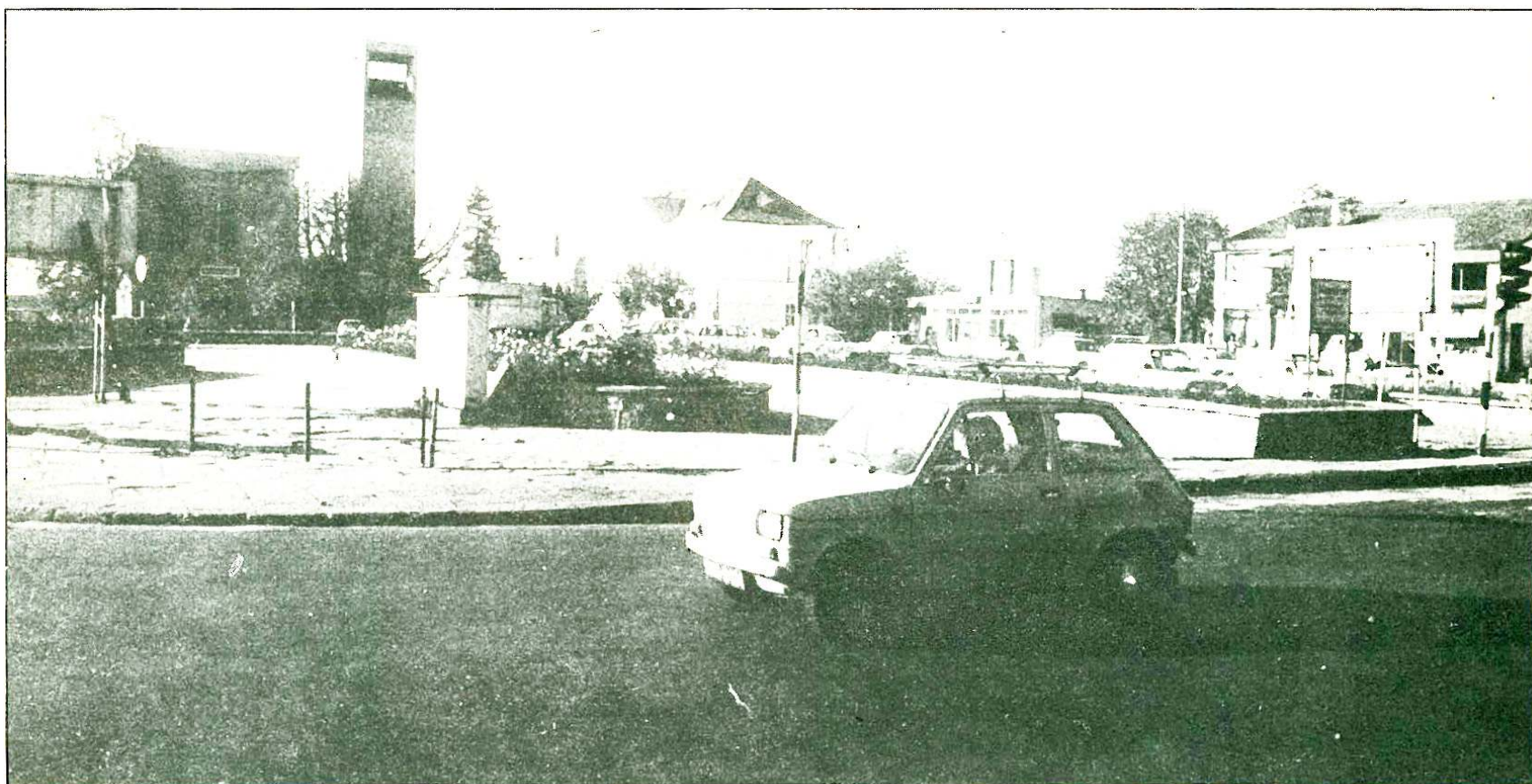
lokatorzy, a ci chcieliby zmniejszyć je do minimum.

– Kiedyś część kosztów pokrywało miasto – dodaje Andrzej Roszak, przewodniczący Rady Nadzorczej – udzielając bezwrotnego kredytu na budowę kotłowni czy innych obiektów. Lokatorzy ponosili więc jedynie koszty budowy mieszkań. Teraz jednak miasto nie jest zainteresowane taką formą pomocy. Gdybyśmy więc teraz chcieli wprowadzić ludzi do nowych mieszkań to musieliśmy obciążyć ich pełnymi kosztami ponoszonymi przez spółdzielnię. To z kolei byłoby nieuczciwe, gdyż wcześniej lokatorzy płacili jedynie część tych kosztów. Teraz czekamy na nowe przepisy i miejmy nadzieję, że jakoś tę sytuację uda się rozwinąć.

W chwili obecnej spółdzielnia jest przygotowana do budowy kolejnych mieszkań. Jest już lokalizacja, jest nawet uzbrojony teren. Trudno jednak podjąć decyzję o rozpoczęciu prac, dopóki nie zostaną wprowadzone szczegółowe przepisy, dokładnie określające zasady funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych.

Na mieszkania czeka w Sochaczewie około 3 tys. osób. Może chociaż ich dzieci będą mogły mieszkać we własnym domu?

Tomasz Poleć



Prasa na ziemi sochaczewskiej

Na łamach naszego tygodnika zamierzamy prezentować także inne czasopisma wydawane na terenie ziemi sochaczewskiej. W związku z tym zwracamy się z prośbą do wszystkich osób i organizacji o przysyłanie do redakcji „Ziemi Sochaczewskiej” swoich wydawnictw.

Dzisiaj prezentujemy interesujący artykuł, który ukazał się w październikowym numerze „Rycerza Niepokalanej”. Tekst autorstwa profesora Macieja Geretycha dotyczy działających w Polsce organizacji paramasońskich: rotarian, Lions Clubs, YMCA i Polskiego Stowarzyszenia Wolnomysłicieli im. Kazimierza Łyszczyńskiego.

W całości przytaczamy fragment dotyczy rotarian:

„...17 stycznia 1990 r. oglądaliśmy w II programie TVP relację z inauguracji się w Polsce „pierwszego po wojnie” klubu „Rotary”. Odbyło się to z wielką fetą 27. XI. 1989 na Zamku Warszawskim, z udziałem 400 gości z kraju i z zagranicy. Z tej okazji przyznano nagrodę im. Paula Harrisa (założyciela w 1905 r. klubów Rotary) premierowi Tadeuszowi Mazowieckiemu. Liczny udział znanych osób z naszego życia politycznego (A. Gieysztor, B. Geremek, Z. Kuratowska) i miejsce spotkania świadczyło o randze wydarzenia. Pisała o tym cała prasa. Najwięcej szczegółów zawierał jednak program TV.

Z programu tego dowiedzieliśmy się, że rotarianie to organizacja zajmująca się dobroczynnością i wzajemnym wspieraniem się członków. Każdy rotarianin może, będąc w dowolnym mieście, zgłosić się do lokalnego klubu Rotary i zostanie życzliwie przyjęty, ułatwione mu będą kontakty w interesach poprzez braci rotarian itd.

Do klubów Rotary nie można się zapisać, można być tylko zaproszonym. O kooptacji decyduje klub. By powstało nowe koło, musi mieć sponsora, który nada statut. Dla koła warszawskiego taką rolę pełni rotarianie ze Szwecji. O ile można się było zorientować, narazie do warszawskiego koła należą ludzie przyjęci już do rotarian wcześniej, gdzieś za granicą. Należy się spodziewać, że klub ten będzie pączkował i rozszerzy działalność na cały kraj.

E. Osmańczyk twierdzi, że rotarianie działają w „formach zapożyczonych od masonerii” (Encyklopedia Spraw Międzynarodowych i ONZ). L. Hass, autor serii monografii o wolnomularstwie, zalicza kluby Rotary do organizacji paramasońskich (Ambicje, rachuby, rzeczywistość – wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej 1905 – 1928, 1984). Twierdzi, że mają one charakter „ponadnarodowy i ponadwyznaniowy, wolny od obrzędowości i stopni wtajemniczenia”. Powiązania masońskie widzi w fakcie, że czołowi działacze klubów Rotary to wolnomularze, i w tym, że jest wiele organizacyjnych powiązań. Oczywiście nie o to tylko chodzi. Ideologia ruchu, „ponadnarodowa i ponadwyznaniowa”, bliska jest masońskiej i niebezpieczna dla katolików, bo szerzy indyferentyzm religijny.

Odznaką, noszoną na klapie, jest zębate koło. (...)

„Rycerz Niepokalanej” nr 10

Dzieci czekają na Mikołaja

W domu Dziecka w Giżycach przebywa blisko 70 dzieci. Placówka ta podobnie jak inne domy dziecka cierpi na brak środków. Te, które Dom Dziecka w Giżycach otrzymuje, wystarczają jedynie na bieżące potrzeby. Brakuje natomiast pieniędzy na zakup zabawek, czy sprzętu sportowego. Mikołaj przychodzący do domu dziecka jest biedny. I stąd nasz apel do Państwa: – Pomóżmy zapełnić worek Mikołaja odwieżdżającego Giżycę.

Redakcja nasza zbierać będzie wszelkie dary dla dzieci z Domu Dziecka w Giżycach. Oczekujemy głównie na zabawki, książki, sprzęt sportowy. Nie przyjmujemy natomiast pieniędzy. Być może znajdzie się bogaty sponsor, który ufunduje dzieciom

z Giżyc odtwarzacz wideo. Zapewniamy mu bezpłatną reklamę. Będziemy również publikować nazwiska wszystkich ofiarodawców, oczywiście za zgodą zainteresowanych.

Nasz adres: Sochaczew, ul. 1 Maja 12 (budynek Pałacu Ślubów) tel. 220-79

UWAGA DZIECI!

Niedługo będzie zima, zwierzęta i ptaki będą głodne. trzeba im pomóc. Można zawieść do lasu pożywienie np. siano, marchew, kapustę. Na pewno zwierzęta ucieszą się z waszej wizyty. A kto z was nie może iść do lasu niech wspólnie z tatą zrobi karmnik dla ptaszków. Napiszcie do redakcji jak pomagacie zwierzętom i ptakom.

Natalia – 9 lat

– Gdy wjechaliśmy tu pierwszy raz – wspomina Cyprian Kasprzycki – ludzie kładli się przed gąsiennicami spychaczy. Nie sposób było wejść na tereny wykupione pod budowę szpitala.

Tak w 1984 roku rozpoczęła się budowa Szpitala Rejonowego w Sochaczewie, której historia jest długa i obfituje w niespodziane zwroty akcji.

Już sama dokumentacja szpitala oparta na wzorach historycznych z lat 60, mogła budzić wątpliwości co do celowości inwestycji w tej formie. Szpital z prawdziwego zdarzenia jest jednak miastu potrzebny. Zatem budowę rozpoczęto, pomimo, iż od początku nie było głównego wykonawcy.

– Nikt nie chciał podjąć się tego zadania – wyjaśnia **Kazimierz Grzybowski**, dyrektor ZOZ – W tamtym czasie trudno było o wykonawców. Dziś to się zmieniło, wykonawcy są, lecz brakuje środków finansowych.

W pierwotnych planach przewidywano, iż budowa pochłonie 1 mld złotych. Tymczasem do 30 września tego roku w budowę szpitala zainwestowano 11 mld 708 mln złotych. Zastępczy inwestor budowy, Wojewódzka Dyrekcja Inwestycji w Skierniewicach, wspomagany jest z budżetu centralnego. Jednak środki z tego źródła, pochodzące głównie z funduszu na rzecz leczenia narkomanów i alkoholików, przeznaczone są na budowę pawilonu psychiatrycznego. I ten oddział ze 120 łózkami będzie oddany, jako pierwszy, prawdopodobnie w przyszłym roku.

W tej chwili wszystkie prace skoncentrowane są na budowie pawilonu psychiatrycznego – dr Grzybowski wskazuje na przyczynę – gdyż Ministerstwo Zdrowia na ten cel może przyznać środki. Powoduje to fakt, iż w województwie skierniewickim nie ma tego typu placówki.

Wstrzymać budowę

– Obiekt miał być oddany do użytku 30 października tego roku – słyszę od **Cypriana Kasprzyckiego**, kierownika zespołu koordynacyjnego – poślizg będzie co najmniej dwuletni.

W chwili obecnej wszystkie obiekty są wykończone w stanie surowym. Oddano natomiast

kotłownię, budynek mieszkalny typu hotelowego (dwa pozostałe w stanie surowym), 2 magazyny i tlenownię. Trwają prace przy budowie oczyszczalni ścieków, której głównym wykonawcą jest spółka „Rawka”, oraz kuchni.

SZPITAL



JANU

NA PE





SZOSTAK

RYFERIACH

– Były ciągoty, żeby budowę wstrzymać. Taką koncepcję mieli niektórzy decydenci ze Skierniewic.

– W sierpniu nie mieliśmy środków na kontynuację inwestycji, był natomiast dług w wysokości 2 mld złotych. Nie płacąc wykonawcom staliśmy się dla nich niewiarygodni. Trzeba było nieźle główkować, aby zatrzymać wykonawców.

– Dzięki staraniom wielu instytucji i osób udało nam się uzyskać z Ministerstwa Zdrowia 11 mld złotych.

Archaiczna dokumentacja nie mogła pozostać bez wpływu na wzrost kosztów i opóźnienie pewnych prac. Trzeba było dokonać wielu zmian i przeróbek. Zmodernizowano między innymi urządzenia wentylacyjne, pralnie. Przebudowie uległ oddział noworodków.

– Zależy nam na tym, aby noworodek od początku przebywał razem z matką. Zatem zamiast projektowanych wstępnie dużych 6-osobowych sal dla matek, będą mniejsze dla 2 matek i 2 noworodków. Każda z tych sal będzie miała oddzielny sanitariat.

Pierwotna dokumentacja w znacznym stopniu odstępowała od wymogów bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Taką informację otrzymaliśmy od komendanta straży pożarnej w Sochaczewie. Potwierdził to także dr Grzybowski, zaznaczając, iż wszelkie niedociągnięcia w tej materii zostały usunięte.

Brak głównego wykonawcy nie mógł pozostać bez wpływu na tem-

po robót. Podwykonawców jest wielu. Najdłużej, gdyż od początku, pracuje tu Łaskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Motoprzem”.

– Bardzo wiele pomógł nam „Energomontaż-Północ” z Sochaczewa – zaznacza Kazimierz Grzybowski.

Wiele prac jest niemal na wykończeniu, chociaż chodząc po placu budowy można odnieść wrażenie, że niewiele tu się dzieje. W dniu, w którym odwiedziliśmy budowę, najbardziej widoczni byli mieszkańcy okolicznych domów, pracujących społecznie przy budowie drogi, która poprzez teren szpitala, łączy ulicę Matusiaka z ich gospodarstwami.

Budynki szpitalne już w tej chwili robią duże wrażenie, zwłaszcza gdy się zna warunki w istniejących w mieście szpitalach.

Na 10-hektarowej powierzchni wznosi się budynek główny, pawilon psychiatryczny, bloki mieszkalne, kotłownia i inne obiekty pomocnicze. Znajdą tu miejsce oddziały: chirurgiczny, internistyczny, położnictwa i ginekologii, dziecięcy i noworodków oraz wspomniany pawilon psychiatryczny.

Na razie jednak trzeba uzbroić się w cierpliwość i nie chorować.

– Co stanie się ze starymi budynkami szpitalnymi? – pytamy doktora Grzybowskiego.

– Budynek, w którym obecnie jest interna i oddział dziecięcy chcielibyśmy przeznaczyć na przychodnię dla mieszkańców osiedla Polna. Natomiast drugi budynek mógłby być przeznaczony dla lecznictwa zamkniętego.

Jak dotąd są to tylko marzenia.



Zdjęcia Przemysław Wierzychowski

WYKLUCZAMY STOSOWANIE SIŁY

Rozmowa z **LESZKIEM MOCZULSKIM** kandydatem na prezydenta, przewodniczącym Konfederacji Polski Niepodległej

– *Czy mógłby przedstawić pan cele, jakie stawia przed sobą KPN?*

– Konfederacja jest partią polityczną, której głównym celem jest doprowadzenie do całkowitego wyzwolenia Polski spod sowieckiej hegemonii i utworzenie niepodległej i demokratycznej III Rzeczypospolitej. Bezpośredniej kontynuatorki II Rzeczypospolitej z okresu międzywojennego i I Rzeczypospolitej z okresu przed zaborami.

– *W jaki sposób pańska partia zamierza osiągnąć ten cel?*

– Będziemy zmierzać do tego działając wyłącznie środkami politycznymi. Wykluczamy stosowanie siły i uważamy, że mówienie o walce zbrojnej jest dziecinadą. Ewentualni przeciwnicy dysponują takimi środkami militarnymi, że każda próba rozwiązania tego problemu przemocą musi skończyć się naszą klęską. Działając natomiast metodami politycznymi i nie dopuszczając do stosowania siły uzyskujemy zdecydowaną przewagę. Musimy wybierać te areny działalności, na których jesteśmy silniejsi. O stworzeniu czynnika militarnego można mówić dopiero w niepodległym państwie.

– *Kandyduje pan na urząd prezydenta, pańska partia zamierza odnieść sukces w wyborach parlamentarnych, jednak wybory do samorządu terytorialnego nie potwierdziły popularności KPN w społeczeństwie.*

– Podawane w celach propagandowych statystyki urzędowe są mylące. KPN wysunęła do wyborów samorządowych około 1400 kandydatów na 51 tysięcy miejsc. I gdyby wszyscy nasi kandydaci wygrali olbrzymią większością głosów to w skali kraju dałoby to około 1,5%. Jest to oszustwo statystyczne ponieważ zakładano, że w tysiącach okręgów wyborczych, gdzie nie wystawiliśmy kandydatów, nie mieliśmy żadnego poparcia. Tylko tam gdzie nie było naszych kandydatów ludzie nie mogli na nas głosować.

– *Jak pan ocenia rozbięcie w obozie ludzi związanych od niedawna z „Solidarnością”?*

– Moim zdaniem rozbięcie wynika z niezdolności stworzenia jednolitego programu, niezdolności parlamentu do nadania procesom przekształceń w Polsce konsekwentnego kierunku, umiejętności rządu do zapanowania nad sytuacją. To wywołuje poszukiwania prowadzące do ostrych kryzysów politycznych.

– *Odnoszę wrażenie, że nie jest pan ulubieńcem dziennikarzy.*

– Środki masowego przekazu, w tym telewizja, są środkami rządu. Rząd zaś uważa, iż KPN jest największym zagrożeniem do koalicji zawartej w Magdalence. Stąd też biorą się impertynencje dziennikarzy.

– *Czy wyobraża pan sobie KPN bez Leszka Moczulskiego?*

– Tak, oczywiście. Całymi latami KPN działała bez Moczulskiego. Było tak, gdy przebywałem w więzieniu. Jedną z form ataku na KPN jest właśnie sprowadzanie konfederacji do mojej osoby.

Były to fragmenty rozmowy, jaką JANUSZ SZOSTAK przeprowadził z LESZKIEM MOCZULSKIM. Całość zamieścił amerykański tygodnik „Revia”.

PO WYPŁACIE

Jerzego T. i Wojciecha K. nie łączyło nic. Wprost przeciwnie. T. pracował, zaś K. pomimo 38 lat nigdy pracą się nie skalał. T. mieszkał we wsi Konary (woj. stołeczne), K. w Sochaczewie. Przypadek sprawił, że 10 września ich drogi skrzyżowały się w restauracji „Mazowiecka”. Jerzy T. był po wypłacie, miał pieniądze, K. pieniędzy nie miał, ale był „na ssaniu”. T. bez wahania zainwestował w nowo poznanego kompana. Niestety nie ma w mieście nocnych lokali i panowie po pewnym czasie zmuszeni byli opuścić restaurację. Gościnnie sochaczewianin zaproponował kontynuowanie libacji na ogródku jordanowskim przy Al. 600-lecia. Po drodze do mężczyzny dołączył znajomy Wojciecha K.

Gdy mężczyźni weszli na teren ogródka Jerzy T. został zaatakowany. Uznając przewagę przeciwników zmuszony był rozstać się z portfelem i 730 tys złotych.

Wojciecha K. policja zatrzymała w niespełna 2 godziny po zajściu. Był dobrze znany organom ścigania, ostatnio za rozbój siedział 4 lata. Z więzienia wrócił w ubiegłym roku. Nie udało się natomiast ustalić drugiego sprawcy. Wojciech K. idzie w zaparte twierdząc, iż był sam. Na szczęście dla Jerzego T. odzyskano całą skradzioną kwotę. Co prawda z przygodami, ale z wypłatą wrócił do domu.

leo

Fot. Przemysław Wierchowski



PRZEPRASZAM CZY TU BIJĄ?

Przypadki pobić w Sochaczewie są częste. Zwykle ten, który bije pozabia także ofiarę pieniędzy i cennych przedmiotów. Przypadek, który chcemy przytoczyć nie jest odosobniony.

12 września ulicą Płocką przechodził 22-letni mężczyzna. Miał ze sobą torby wartości 2 mln złotych. Niespodziewanie Dariusz W. został zaatakowany przez dwóch młodych mężczyzn. Napastnicy zepchnęli go ze skarpy zabierając torby. W pościg za uciekającymi sprawcami ruszyli dwaj młodzi ludzie. Udało im się dogonić jednego z napastników w okolicach Podzamcza. Ten jednak zdołał wymanewrować ścigających: – Skoczę po resztę towaru i zaraz wrócę.

Nie wrócił. Po dwunastu dniach poszukiwań udało się policji ustalić, iż napastnikami byli 35-letni W. G. i 29-letni J. S. Pierwszy był w przeszłości wielokrotnie karany, drugi dotychczas miał czystą kartę.

W toku dalszego postępowania stwierdzono także, iż W. G. działając z 18-letnim M. S. w dniu 13 września dokonał zuchwałej kradzieży. Wyglądało to tak, że obaj panowie wciągnęli z ulicy Traugutta na ulicę Cmentarną przechodnią, tam pobili go zabierając torbę i 100 tys zł.

Jak się ponadto okazało młodociany M. S. dokonał wcześniej wielu innych przestępstw. W tym włamań do sklepów, kradzieży samochodów i motocykli, kradzieży z mieszkań.

leo

PRZEWOZY AUTOKAROWE

z Sochaczewa
do: RFN, Paryża

Wycieczki

do: Berlina Zachodniego,
na Węgry z noclegami

Wizy

– RFN, i inne kraje zachodnie

Ubezpieczamy
tanie i wygodnie
Informacja

Sochaczew, tel. 247-51

(ZS-10)

CZAR CZTERECH KÓŁEK

Nadmierna miłość do własnego samochodu nie powinna nigdy wykraczać poza ramy zdrowego rozsądku. Przekonał się o tym mieszkaniec wsi Sarnów, 19-letni W. Ch., który wraz z dwoma kolegami, 17-letnim D. Ch. z Ruszek i 16-letnim K. J. ze Żdźarów postanowił unowocześnić swojego „Poloneza”.

Działalność swoją rozpoczęli latem tego roku. Na przełomie lipca i sierpnia dokonali szeregu włamań do samochodów, kradnąc nadające się do wykorzystania rzeczy. Najpierw koło zapasowe (bez niego trudno jeździć w poszukiwaniu łupu), a następnie musieli postarać się o paliwo. W tym celu włamali się do samochodów „Żuk” i „Nysa”. Ale wszystkie te rzeczy nie zwiększyły komfortu w „Polonezie” W. Ch. Dlatego też w sierpniu włamują się do samochodu tej samej marki, stojącego przy ul.

600-lecia i przywłaszczają sobie radioodtwarzacz. I to jednak ich nie usatysfakcjonowało, brakowało bowiem głośników.

12 września dokonują kolejnego przestępstwa na parkingu przy ul. Targowej 12. Ze stojącego tu samochodu (również „Poloneza”) zabierają dwie kolumny głośnikowe, koło zapasowe, akumulator, przewody elektryczne, kasety, radioodtwarzacz i inne akcesoria na ogólną kwotę 4280 tys złotych.

Na tym jednak kariera ich się nie zakończyła. W momencie zatrzymania w samochodzie W. Ch. znaleziono większość skradzionych przedmiotów już zamontowanych. Pozostałe przedmioty odzyskano oprócz, oczywiście, paliwa.

Wszyscy sprawcy przyznali się do popełnionych kradzieży.

typ

Fundacja FAR założona została i jest prowadzona wspólnie przez osoby sprawne i niepełnosprawne działające na rzecz znajdujących się w trudniejszej sytuacji innych osób niepełnosprawnych.

Cele statutowe realizujemy dzięki środkom wypracowanym w działalności gospodarczej, otrzymanym z darowizn, spadków – ofiarności społecznej.

Cały dochód przeznaczamy na cele statutowe.

Polecamy swoje usługi poligraficzne i wydawnicze:

- ☆ redakcja
- ☆ fotokład
- ☆ druk (książek, gazet, ulotek itp)

Oferujemy zestawy TV-SAT z montażem, CB Radio, sprzęt AGD.

Zapraszamy wszystkie firmy do korzystnej współpracy finansowej i gospodarczej z naszą fundacją.

Adres: Znanińskiego 14
03-980 Warszawa

☎ 13 79 08

Konto: PKO BP X O/W-wa
nr 1603-570011-132-3

Niniejszy tekst ukazał się dzięki Burmistrzowi miasta Sochaczew.

OGŁOSZENIE PRZETARGU

**DYREKCJA
ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH**

w Sochaczewie

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Samochodu Tarpan z 1984 roku
(bez skrzyni biegów)
nr rejestracyjny – SKB 768S
nr fabryczny – 50066
nr silnika – 828330
przebieg – 75040 km
cena wywoławcza – 4 960 000 zł
2. Przyczepa drewniana D – 45 SA
(bez kół)
rok produkcji – 1968
cena wywoławcza – 1 024 000 zł

Przetarg odbędzie się w warsztacie Zespołu Szkół Rolniczych w dniu 6.XII.1990r. o godzinie 11⁰⁰.

Sprzęt przeznaczony do przetargu będzie wystawiony do oględzin przez zainteresowanych w dniu 6.XII.1990r. od godziny 8⁰⁰ w warsztatach szkolnych.

Wadium w wysokości 10% wartości sprzętu uczestnicy przetargu winni wpłacić w kasie szkoły w dniu 6.XII.1990r. do godziny 11⁰⁰.

Szkoła może odstąpić od warunków przetargu bez podawania przyczyny.

(ZS-08)

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA w Sochaczewie

OFERUJE

Wykonywanie wszelkiego rodzaju kompleksowych usług w zakresie:

- robót budowlanych
- instalatorstwa sanitarnego i co.
- instalatorstwa elektrycznego
- usług poligraficznych

A także w branżach:

- chemicznej
- drzewnej
- metalowej
- materiałów budowlanych i innych

Zapraszamy również do naszego sklepu firmowego

Telefony:

Dyrektor: 243-02

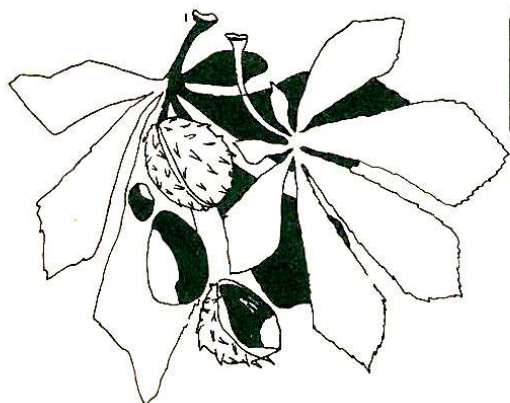
Główny księgowy: 247-22

Dz. techniczny: 246-51

Zaopatrzenie: 245-81

Spółdzielnia Rzemieślnicza, 96-500 Sochaczew ul. Pokoju 5

(ZS-06)



**LOKAL
NOCNY**

**POD
KASZTANAMI**

w Kozłowie Biskupim

**zaprasza
na organizowane bale:**

**★ ANDRZEJKOWY
★ SYLWESTROWY**

oraz na cykl balów karnawałowych,
w czasie których oczekuje na Państwa wiele atrakcji.

Obowiązuje strój wizytowy

Zapraszamy również do naszej Sali Bankietowej,
w której organizujemy imprezy zamknięte.

(ZS-07)

**HURTOWNIA
SARAH**

Toruń
ul. Poniatowskiego 5
Telefon 243-43

Oferuje:

artykuły renomowanych firm zagranicznych

- wykładziny dywanowe
- kosmetyki
- artykuły chemii gospodarczej:
 - torebki do lodu
 - torby śniadaniowe i na odpady
- obuwie dziecięce zimowe
- stoliki, ławy
- lampy
- szkło użytkowe.

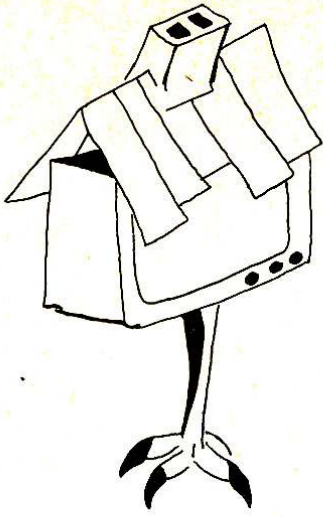
Tego jeszcze nie było:

Najtańsze w kraju świetlówki 20W, 40W w cenie tylko
– 10.500 zł, oraz wykładzina typu trawa.

**GWARANTUJEMY NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ
I NAJNIŻSZE CENY.**

(ZS-05)

**ZAPRASZAMY DO REKLAMY
tel. 220-79**



Programy stałe

PROGRAM I

16.00 Wiadomości
17.15 Teleexpress
19.30 Wiadomości

PROGRAM II

18.00 Program lokalny
21.30 Panorama dnia

PIĄTEK - 23.11.1990 r.

PROGRAM I

7.40 Express gospodarczy. **8.00** Dzień dobry - por. mag. roz. **9.00** Wiadomości poranne. **9.10** Domowe przedszkole. **9.35** „Życie od kuchni” (12). „Piernik” - ser. prod. czechosł. **10.30** Szkoła dla rodziców. **12.00 - 15.55** TEEWIZJA EDUKACYJNA. **12.00** Kameleon - program dla dzieci. **12.30** Historia - W ciuniu proroka. **13.00** Polskie drzewa - Wierzbica. **13.30** Spotkania z literaturą - A. Mickiewicz - Sonety Krymskie. **14.05** Agroszkola - Smarowanie i chłodzenie silników spalinowych. **14.30** Język angielski, lekcja 12. **15.00** MEN - wyjaśnia, informuje, proponuje. **15.05** „Powiązania” - „Głosy z oddali” - ser. dok. prod. ang. **15.55** Program dnia. **16.10** Video - Top. **16.20** Dla młodych widzów - Kaseta TDC. **16.45** Dla dzieci - „Ciuchcia”. **17.30** Raport. **17.55** 10 minut. **18.10** Star Trek, następne pokolenie (12) - „Dogonić miniony czas” - ser. s-f prod. USA. **19.15** Dobranoc „Bouli”. **20.05** „Koleje wojny” (3) - ser. prod. ang. **21.10** „Władek Klamerus” - film dok. Hanny Kramarczuk. **22.40** Panorama świata sportu. **22.10** Kabaretowy rok '89. **22.55** Wiadomości wieczorne. **23.10** Kuchinka - progr. postycko-muzyczny. **23.55** Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 CNN - Headline News. **7.15** Uniwersalny kurs jęz. ang. **7.20** Barometr. **7.25** Magazyn telewizji śniadaniowej. **8.00** Panorama dnia. **8.10** „Ulica Sezamkowa”. **9.10** „Santa Barbara” (84) - ser. prod. USA. - Transmisja obrad Sejmu. **16.55** Program dnia. **17.00** „Nad Niemnem” (4) ser. TP. **17.55** Uniwersalny kurs jęz. ang. **18.00 - 21.30** Program regionalny. **21.30** Sport. **21.55** „Crime story” (21) - ser. prod. USA. **22.45** Wzroczkowa lista przebojów. **23.45** Komentarz dnia. **23.50** CNN - Headline News. **0.05** Uniwersalny kurs jęz. ang. **0.15** Noc z anteną 5 - pr. z Wrocławia

SOBOTA - 24.11.1990 r.

PROGRAM I

7.05 W sobotę rano. **7.35** Tydzień na działce. **8.05** Reportaż. **8.35** Rolnicze listopad - reportaż. **8.35** Ziarno - pr. Redakcji Katolickiej dla dzieci i rodziców. **9.00** Wiadomości. **9.10** Wiatrak - magazyn dla dzieci i młodzieży, oraz w kinie Wiatrak „Przygody na Kithirze” - ser. prod. australijskiej. **10.40** Na zdrowie - program rekreacyjny. **11.00** Bellona - wojskowy mag. publicystyczny. **11.25** Telewizyjny Koncert Życzeń. **11.55** Wędrowki dalekie i bliskie „Zembra” - film dok. prod. łunezyjskiej. **12.25** Zderzenia. **12.55** Video - Top. **13.25** Życ - mag. ekologiczny. **13.55** Prawo prawa - pr. z Gdańska. **14.15** Sztuka i my. **14.30** U siebie - Lemkowie - mag. mniejszości narodowych. **15.05** Butik - pr. G. Szczesniak. **15.30** Telewizja z podziemia. **16.15** „Przez pięć kwiatów” cz. I - film fab. prod. USA, reż. Kevin Meyer. **17.10** Magazyn. **17.35** „Siódemka” w „Jedynce” - fr. pr. satelitarnej. **18.55** Z kamerą wśród zwierząt. **19.15** Dobranoc - „Foczek”. **20.05** film fab. **21.55** Kontrapunkt - przegląd wydarzeń krajowych. **22.20** Wiadomości wieczorne. **22.35** Sportowa sobota. **23.30** „Ostatni kadr” - film fab., reż. Paul Oremliand. **1.00** Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 CNN - Headline News. **7.15** Uniwersalny kurs jęz. ang. **7.20** Magazyn telewizji śniadaniowej. **8.00** Panorama dnia. **8.15** „Dzieciństwo naturalne Nigerii” - film dok. prod. nigeryjskiej. **9.05** Magazyn telewizji śniadaniowej. **9.15** Benny Hill. **9.45** Magazyn Telewizji Śniadaniowej. **10.00** CNN - Headline News. **10.15** Magazyn Telewizji Śniadaniowej. **10.40** „Cudowne lata” (21) - ser. prod. USA. **11.05** Bariery (Tematen programu będą problemy zatrudnienia inwalidów). **11.25** Program dnia. **11.30** „Rodzina Brettów” (7) - ser. prod. ang. **12.30** Zwierzęta świata: Przyroda Australii - „Kraina spalona słońcem” cz. I - ser. przyr. prod. ang-kanadyjskiej. **13.00** „Santa Barbara” (81, 82) - ser. prod. USA (powt.). **14.30** 5 - 10 - 15 - mag. dla dzieci i młodzieży. **15.30** „Strefa mroku” - ser. prod. USA. **16.00** Kontakt TV - W kontakcie z gwiazdami. **17.00** Wielka gra - teleturniej. **18.30** Benny Hill - program rozrywkowy. **19.00** Uśmiech z Galicji. **19.30** Publicystyka kulturalna. **20.00** „Tokyo Solisten” - fragm. koncertu zespołu kameralnego z Japonii. **21.00** Dwa + 2. **21.45** Słowo na niedzielę. **21.55** „Rodzina Brettów” (7) - ser. prod. ang. **22.45** Przegląd muzyczny. **23.05** Komentarz dnia. **23.10** CNN - Headline News. **23.25** Uniwersalny kurs jęz. ang. **23.30** Zakończenie programu

NIEDZIELA - 25.11.1990 r.

PROGRAM I

7.00 Witamy o siódmej. **7.30** Kraj za miastem. **7.55** Po gospodarsku - mag. spraw wiejskich. **8.10** Od niedzieli do niedzieli. **8.40** Wiadomości poranne. **8.55** Program dnia. **9.00** Dla młodych widzów: Teleranek, oraz film z serii: „Niebezpieczna zatoka” (12). **10.30** „Petra - Królestwo na pustyni” (2) - film dok. prod. hiszpańskiej. **11.20** Notowania, czyli co się optaca rolnikowi. **11.45** Ściśle jawne - wojskowy pr. publicystyczny. **12.10** Wiadomości. **12.20** Telewizyjny koncert życzeń. **13.10** Teatr młodego widza - Wiktor Gomulicki „Wspomnienia niebieskiego mundurka” (3), reż. Barbara Luczak. **14.00** Agromarket. **14.10** Magazyn „Morze”. **15.00** Śpiewać każdy może. **15.40** Wiadomości. **15.55** W Starym Kinie - „Jego wielka miłość” - film z 1936 r., reż. Mieczysław Krawicz. Wyk.: Stefan Jaracz, Lena Żelichowska, Lala Górka, Tadeusz Olsza. **16.50** Antena. **17.30** Wokół wielkiej sceny - mag. operowy Piotra Nędzińskiego. **18.20** Studio sport. **19.00** Wieczorynka: „Myszka Miki i kaczor Donald”. **20.00** Film fab. **21.35** Kabaret Olgi Lipińskiej. **22.35** 7 dni i Świat. **23.05** Wiadomości wieczorne. **23.20** Sportowa niedziela. **0.10** Zakończenie programu

PROGRAM II

7.05 Panorama dnia. **7.15** „Kaliber” - wojskowy mag. publicystyczny. **7.45** Przegląd tygodnia (dla niesłyszących). **8.15** Film dla niesłyszących. **9.10** Jutro poniedziałek. **9.30** Program lokalny. **10.00** CNN - Headline News. **10.15** „Santa Barbara” (83, 84) - ser. prod. USA (powt.). **11.45** Express Dimanche. **12.00** Program dnia. **12.05** P. K. F. **12.15** Film fab. **13.15** 100 pytań do... **13.55** Maciej Niesiołowski - Z batutą i z humorem. Gościem programu będzie Wiesław Gołas. **14.20** Kino rodzinne „Latający doktorzy” (11) - ser. prod. australijskiej. **15.05** Kontakt TV - Archiwum Kontaktu. **16.10** Podróże w czasie i przestrzeni „Wspólny rynek” (4). „Niemcy Zachodnie” - ser. prod. ang. **17.00** Studio sport. **17.30** Blżej świata - przegląd telewizji satelitarnej. **19.00** Wydarzenie tygodnia. **19.40** Non Stop Kolor - Rainbaw” - koncert w San Antonio - film prod. USSA (1982 r.), reż. Nigel Gordon. **21.45** „4 Kobiety” - „Rose” (4-ost.) - ser. prod. włoskiej. **23.15** Rozmowy bez sekretów - Phil Donahue show - Woopi Goldberg. **0.05** CNN - Headline News. **0.20** Akademia wiersza. **0.25** Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK - 26.11.1990 r.

PROGRAM I

13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna. **13.30** Spotkania z literaturą, kl. V - Premiera Halki. **14.05** Agroszkola - technologia produkcji żywności wieprzowego. **14.35** Język francuski (11). **15.05** Zapraszamy. **15.30** Uniwersytet nauczycielski. **15.55** Program dnia. **16.10** Video - Top. **16.20** Luz - program nastolatków. **17.30** Gry wojenne - publicystyka międzynarodowa (współczesne doktryny wobec aktualnej sytuacji w Europie. Jaka będzie przyszłość podstawowych układów wojskowych - NATO i Układu Warszawskiego.). **17.55** 10 minut. **18.10** „Rodzina Kanderów” (10) „Odwiedziły” - ser. TP. **19.15** Dobranoc: „Bolek i Lolek”. **20.05** Teatr Telewizji Jurji Trifonow „Drugie Życie” adapt. i reż. Tomasz Zygadło (Bohaterem sztuki „Drugiego życia” jest naukowiec - historyk, który stara się znaleźć ważki cel w życiu, borykając się ze skostniałymi sposobami myślenia w swoim otoczeniu.). **22.15** W Sejmie i w Senacie. **22.45** Wiadomości wieczorne. **23.00** Międzynarodowe spotkania wokalistów jazzowych - Zamość '90 - Michele Hendricks (muryjska wokalistka jazzowa). **23.30** Język niemiecki. **23.55** Zakończenie programu

PROGRAM II

13.35 Przegląd prasy. **13.45** Antena Dwójki. **13.55** Uniwersalny kurs jęz. ang. **14.00** CNN - Headline

News. **14.15** Studio sport. **15.00** Zwierzęta wokół nas. **15.30** „Szuanii” (3) - ser. prod. francuskiej. **16.30** Widziane z Gdańska - program publ. **16.45** Ojczyzna - Polscyżyna (kłopoty z kreską). **17.00** „Światko” - film prod. USA, reż. Karl Epstein. **17.55** Uniwersalny kurs jęz. ang. **18.30** Przegląd P.K.F. **19.30** Język angielski (6). **20.00** Auto - Moto Fan Klub. **20.30** Bez emocji. **21.00** Studio tajemnic - program Wandy Konarzewskiej. **21.45** Sport. **22.10** „Szuanii” (3) - ser. prod. francuskiej. **23.10** Rozmowy o cierpieniu. **23.25** Studio im. A.Munka. **0.25** Komentarz dnia. **0.35** CNN - Headline News. **0.45** Uniwersalny kurs języka ang. **0.50** Zakończenie programu

WTOREK - 27.11.1990 r.

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry - poranny magazyn różnorodności. **9.00** Wiadomości poranne. **9.10** Domowe przedszkole. **9.35** Przyjemne z pożytecznym. **9.55** „Dynastia” (52) - ser. prod. USA. **12.00 - 15.55** TELEWIZJA EDUKACYJNA. **12.00** Wokół nas - przygotowanie do zimy. **12.30** Wśród ludzi - prasa. **13.00** Chemia - reakcje chemiczne w roztworach elektrolitów. **13.30** Spotkanie z literaturą - Rzeźby mistrza Dunikowskiego. **14.05** Agroszkola - Zasady wyboru technologii produkcji. **14.35** Królowie mórz „Admiral Oceanii” - film dok. K. Baranowski. **15.05** W świecie sztuki - Starożytny wschód. **15.30** Tele-Radio-Komputer. **15.55** Program dnia. **16.10** Video - Top. **16.20** Dla dzieci: Tik - Tak. **16.50** „Misja Yogi wyprawa po skarby” - ser. animowany prod. USA. **17.30** 10 minut. **17.45** Mozaika polityczna II Rzeczypospolitej. **18.50** SPIN - nowości popularnonaukowe. **19.15** Dobranoc: „Bajki Ezopa”. **19.50** Spotkanie z ministrem J.Kuroniem. **20.05** „Dynastia” (52) - ser. prod. USA. **20.55** Listy o gospodarce. **21.25** „De Gaulle” (2). „Burze nad Atlantykiem” - ser. dok. prod. francuskiej. **22.20** Wiadomości wieczorne. **22.35** Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej - „S”. **23.20** Język francuski (5). **23.50** Zakończenie programu

PROGRAM II

6.55 Powitanie. **7.00** CNN - Headline News. **7.15** Uniwersalny kurs jęz. ang. **7.20** Magazyn telewizji śniadaniowej. **8.00** Panorama dnia. **8.10** „Ulica Sezamkowa” - program dla dzieci. **9.10** „Santa Barbara” (85) - ser. prod. USA. **10.00** CNN - Headline News. **10.15** Magazyn telewizji śniadaniowej. **11.00** Burda - świat mody. **11.15** „Polana bajek” - film prod. ZSRR. **12.30** Reportaż. **13.15** Program dnia. **13.20** Przegląd prasy. **13.30** Dookoła świata - W Hanoi. **14.00** CNN - Headline News. **14.15** Magazyn ekologiczny. **14.45** Studio Aktywnej Telewizji. **15.00** Film fab. **16.00** Kontakt TV - W kontakcie ze światem. **17.00** 997 - wydanie specjalne. „Szaszłyk, czyli Najmłodzieży raz jeszcze”. **17.55** Uniwersalny kurs jęz. ang. **18.30** Modlitwa wieczorna. **18.50** Film dok. **19.30** Język angielski (36). **20.00** Cały świat gra komedie. **21.00** Wywiady Ireny Dziedzic. **21.45** „Złodziej” film fab. prod. polskiej, reż. Wiesław Helak. **23.05** Teatr, czyli świat. **23.35** CNN - Headline News. **23.50** Uniwersalny kurs jęz. ang. **23.55** Zakończenie programu

ŚRODA 28.11.1990 r.

PROGRAM I

7.40 Express gospodarczy. **8.00** Dzień dobry - poranny magazyn różnorodności. **9.00** Wiadomości poranne. **9.10** Domowe przedszkole. **9.35** Film fab. **11.05** Po sześćdziesiątce - program dla wszystkich. **12.00 - 15.55** TELEWIZJA EDUKACYJNA. **12.00** Kryptonim Klio - Dobry gospodarz. **12.30** Opowieść o Kalebce - film dok. **13.00** My dorosli. **13.30** Język i my - Słowniki. **14.05** Agroszkola - żywieni świni kukurydzą. **14.35** Rolniczy film oświatowy „Rozród bydła”. **15.00** Język niemiecki (13). **15.30** Uniwersytet nauczycielski. **15.55** Program dnia. **16.10** Video - Top. **16.20** Dla młodych widzów: Sami o sobie. **16.45**

Kino nastolatków: „Karino” (11) - „Zwycięstwo” - ser. TP. **17.30** System - aktualna problematyka gospodarcza świata. **17.55** Rolnicze różnorodności. **18.10** Klinika zdrowego człowieka. **18.30** Trzy kwadransy - magazyn reporterów. **19.15** Dobranoc: „Wodnik Szuwarek i jego staw”. **20.05** „Precz z komercją” - film fab. prod. USA. **21.50** Reportaż. **22.20** Wiadomości wieczorne. **22.35** Rozmowy z Nikodemem. **23.05** Jutro w programie. **23.10** Język angielski (6). **23.40** Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 CNN - Headline News. **7.15** Uniwersalny kurs jęz. ang. **7.20** Magazyn telewizji śniadaniowej. **8.00** Panorama dnia. **8.10** „Ulica Sezamkowa” - program dla dzieci. **9.10** „Santa Barbara” (86) - ser. prod. USA. **10.00** CNN - Headline News. **10.15** Magazyn telewizji śniadaniowej. **11.00** Burda - kursy kroju i szycia. **11.15** „Córy słońca” (4-ost.) - ser. prod. australijskiej. **12.15** Film dokumentalny. **13.40** Express gospodarczy. **14.00** CNN - Headline News. **14.15** Program dnia. **14.20** Przegląd prasy. **14.30** Publicystyka. **15.00** Film dla dzieci. **16.00** W kontakcie z przyrodą. **17.00** 997 - wydanie specjalne „Szaszłyk, czyli Najmłodzieży raz jeszcze”. **17.55** Uniwersalny kurs jęz. ang. **18.30** „M.A.S.H.” - ser. prod. USA. **19.00** Magazyn „102”. **19.30** Język francuski (5). **20.00** Reportaż. **20.50** Ze wszystkich stron - W środku Azji. **21.45** Sport. **21.55** „W labiryncie” - ser. TP. **22.25** 997 - kronika kryminalna. **23.25** Niemcy '90 - Rita Susmuth. **23.40** Komentarz dnia. **23.45** CNN - Headline News. **24.00** Uniwersalny kurs jęz. ang. **0.05** Zakończenie programu

CZWARTEK - 29.11.1990 r.

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry - poranny magazyn różnorodności. **9.00** Wiadomości poranne. **9.10** Domowe przedszkole. **9.35** „Ulice San Francisco” (12) „Albatros” - ser. kryminalny prod. USA. **10.25** To się może przydać. **12.00 - 15.55** TELEWIZJA EDUKACYJNA. **12.30** Znanych dzieł - Zakon Krzyżacki. **13.00** Fizyka - prąd elektryczny w cieczach. **13.30** Spotkania z literaturą - wieś polska w utworach Reja, Kochanowskiego i Szymonowicza. **14.05** Agroszkola - żywienie świni ziemniakami. **14.35** Ziemia - Nasza Planeta WUL-KANY. **15.05** Kim być? - decyzje piętnastolatków. **15.30** Uniwersytet Nauczycielski. **15.55** Program dnia. **16.10** Video - Top. **16.20** Dla młodych widzów: Kwant oraz film z serii „Ordy”. **17.30** Spojrzenia. **17.55** 10 minut. **18.10** Skarbiec. **18.50** Magazyn katolicki. **19.15** Dobranoc: „Mrówka i mrówkojad”. **20.05** „Ulice San Francisco” (12) - „Albatros” - ser. kryminalny prod. USA. **21.00** Pegaz. **21.30** Interpelacje. **22.30** Wiadomości wieczorne. **22.45** Premie i premiery - recital zespołu „2 + 1”. **23.05** Jutro w programie. **23.10** Język angielski (36). **23.40** Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 CNN - Headline News. **7.15** Uniwersalny kurs jęz. ang. **7.20** Magazyn telewizji śniadaniowej. **8.00** Panorama dnia. **8.10** „Ulica Sezamkowa” - program dla dzieci. **9.10** „Santa Barbara” - ser. prod. USA. **10.00** CNN - Headline News. **10.15** Magazyn telewizji śniadaniowej. **11.00** Burda - kursy kroju i szycia. **11.15** „Szczęśliwy brzeg” - film fab. prod. polskiej. **12.45** Program dnia. **12.50** Przegląd prasy. **13.00** „Obrazy, Dźwięki, słowa...” - magazyn o sztuce. **14.00** CNN - Headline News. **14.15** Publicystyka. **15.00** Film dla dzieci. **16.00** Magazyn krajów nadbałkańskich. **17.00** Spotkanie z dr Anatolijem Kaszpirowskim. **17.55** Uniwersalny kurs jęz. ang. **18.30** „Cudowne lata” (21) - ser. prod. USA (powt.). **19.00** Reportaż. **19.30** Język niemiecki (5). **20.00** Studio sport. **23.35** Rozmowy z Czesławem Miłoszem. **23.50** Komentarz dnia. **23.55** CNN - Headline News. **0.10** Uniwersalny kurs jęz. ang. **0.15** Zakończenie programu

Z ostatniej chwili

WŁAMANIE DO REDAKCJI

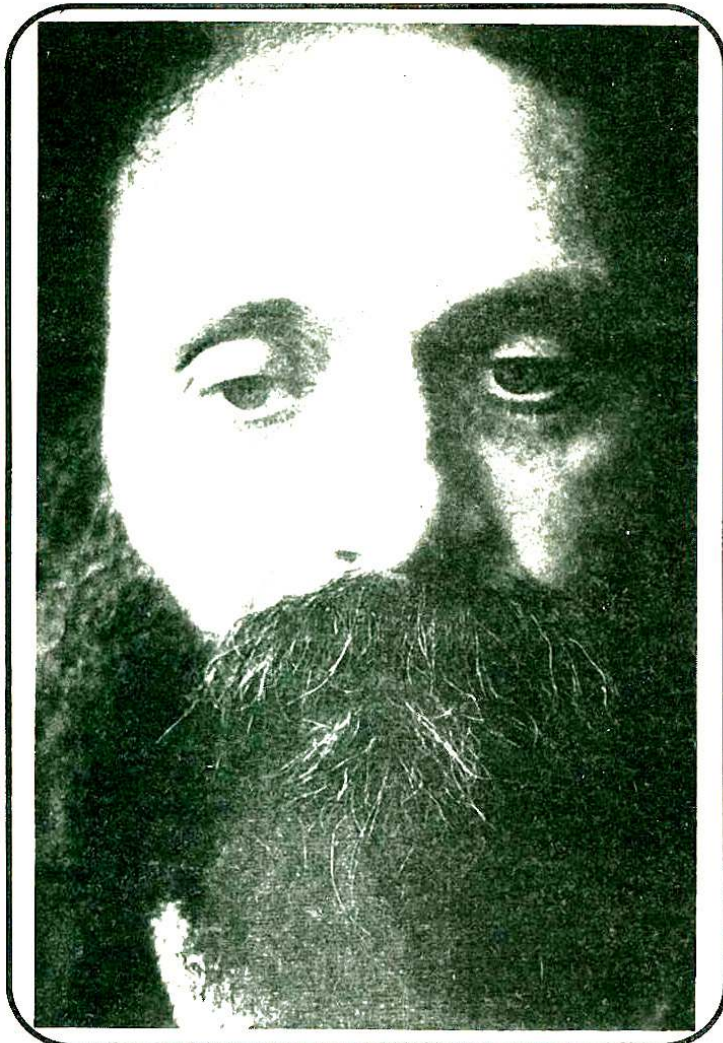
W nocy z 12 na 13 listopada dokonano włamania do siedziby naszej redakcji. Po wyważeniu zamków sprawcy splądrowali pomieszczenia czyniąc przy tym totalny bałagan. Przy okazji penetracji włamywacze zabrali 135 tys zł (rozpruwając przy tym kasetkę), aparat fotograficzny „Zenit” oraz kalkulator. Sprawcy pokrzepili się w czasie „pracy” oranzadą, zostawiając nam w prezencie puste butelki.

Policja, po zabezpieczeniu śladów, podjęła dalsze czynności dochodzeniowe, które - jak mamy nadzieję - doprowadzą do ujęcia przestępców.

My zaś - w obawie przed dalszymi zamachami - wynajęliśmy brygadę antyterrorystyczną, która przez 24 godziny na dobę będzie strzegła siedziby redakcji.

jasz

To już drugie nasze spotkanie z Wami w „Sprzeżeniu”. Dzisiaj specjalnie dla Was mamy wywiad z człowiekiem, który jest jednym z najlepszych muzyków w kraju, a co najważniejsze (dla nas) jest Sochaczewianinem. Władysław „Gudonis” Komendarek – klawiszowiec grupy Exodus, od kilku lat tworzy indywidualnie.



Fot. Przemysław Wierchowski

ODLOTY GUDONISA

– Od ilu lat zajmujesz się muzyką amatorsko, a od kiedy zawodowo?

– Amatorsko od 14 roku życia. Był to chyba rok 1964. Można powiedzieć, że wtedy gdy Beatlesi weszli na scenę światową.

– A zawodowo?

– Zawodowo od 1975 roku aż do dzisiaj.

– Jak wspominasz pracę z Exodusem?

– Cztery lata było miło. Później zaczynało się mniej pracować nad sobą itd.

– Co robisz w tej chwili?

– Myślę co będę robił pojutrze tzn. przygotowuję się do czwartej płyty. Polega to na tym, że muszę sobie utwory posegregować, nagrać kasetę i zanieść do firmy.

– Ile czasu dziennie zajmuje Ci muzyka?

– Bardzo dużo. Gdy jestem w Warszawie to nie przesadzając 12 godzin dziennie, żeby coś poządnie zrobić i wypracować. Najwięcej czasu pochłania aranż.

– Z czego czerpiesz pomysły?

– Trudno powiedzieć. Kiedyś to może przyroda, ale ostatnio... naprawdę trudno coś powiedzieć. Nie słucham obcej muzyki na pewno. Praca nad moją muzyką zajmuje mi bardzo dużo czasu, także nie jestem w stanie nawet śledzić co kto gra.

– Czyli obecnie niczego nie słuchasz?

– Nie, oczywiście słucham. Na przykład jak puszcza płytę Jarre'a, czy też najnowsze płyty innych wykonawców. W ogóle każdej muzyki: od ludowej po heavy.

– Czy masz jakieś swoje fascynacje muzyczne, jeśli chodzi o klasykę rocka?

– Dawne kapele to wiadomo: Emerson, Lake and Palmer, Lords, Deep Purple, Mike Oldfield (tylko pierwszy okres twórczości), Genesis (stare numery).

– Twoje instrumentarium. Na czym grasz?

– Są to instrumenty z trzech okresów od powstania syntezatora na świecie. Pierwsza grupa to instrumenty analogowe, druga to cyfrowe, a trzecia grupa najnowszej generacji – samplery. Żadnej z grup się nie pozbywam i każda z grup przedstawia swoją wartość od strony technicznej i od strony koncertowej.

– Czy dużo koncertujesz?

– Gram sześć ważniejszych koncertów na rok. Tak poza tym nie gram koncertów. Po prostu nikt się tym nie interesuje. Lecz jeśli mam jakąś propozycję koncertu to nigdy jej nie odrzucam.

– Przejdźmy do klawiszowców polskich. Kogo uważasz za najlepszego?

– W tej chwili nie wiem. Ludzi w kraju (i nie tylko) można podzielić na dwie kategorie: kompozytorzy i artyści, którzy grają bardzo dużo manualnie, a druga kategoria to ci, którzy grają tylko z playbacku. Kogo uważam za najlepszego? Manualnie najlepszy jest Józef Skrzek. Można wymienić tu jeszcze Grzywacza, ale to jest inna muzyka – to jest jazz. Może jest więcej ludzi. Nie wiem.

– Czego nie lubisz w naszym przemyśle muzycznym?

– Czego nie lubię. Nie lubię długo czekać na płytę. Płyta powinna się ukazywać w 3 miesiące maksimum. Ja robię postępy w tym wszystkim. Pierwsza płyta – bardzo długo. Druga trochę krócej, a trzecia najkrócej. Ale do trzech miesięcy jeszcze nie doszedłem. Chciałbym dodać, że firma z RFN wydała płytę compactową polskich artystów pt. „Spojrzenie na wschód”, na której są też moje utwory. To tak na marginesie.

– Czy masz już może materiał na czwartą płytę?

– Materiał jest, ale niektóre utwory będą wyrzucone. W planach jest tak, że pierwsza strona będzie wokalna, a druga instrumentalna. Dwa numery będzie śpiewał angielski wokalista (oczywiście po angielsku), a jeden będzie śpiewany przeze mnie w języku nieznanym. Płyta ma mieć w zarysie charakter ekologiczny.

– Podobno planujesz założenie radiostacji lokalnej?

– Może nie planuję, ale chciałbym, by znaleźli się ludzie, którzy siedzą w tym temacie. Można by przy niedużych kosztach to uruchomić. Mógłbym służyć pomocą bo mam trochę aparatury nagraniowej, tak że zawsze można takie rzeczy robić. Jest jeszcze kwestia nadajnika i pozwolenia. Nadajnik musi być, a on trochę kosztuje. Chętnie służę sprzętem i programami, ale nie jestem specem od nadajników.

– Byłoby to głównie muzyczne.

– Nie, nie tylko. Ale musi być do tego sztab ludzi. Wiadomo, że każda radiostacja lokalna żyje z reklam.

– Twój ulubiony napój i potrawa?

– Z potraw ryby, ale gdzie złapać rybę. A napoje to różnego rodzaju soki, także z prawdziwych owoców.

– Dziękujemy za rozmowę.

LUIS I KUDŁATY
(podziękowania dla Goryla)

nr 4), przed Grzegorzem Nowakowskim (SP Szymanów) i Arkadiuszem Sałacińskim (SP nr 1).

W turnieju drużynowym w tenisie stołowym o mistrzostwo miasta i rejonu najlepiej wypadły ekipy: Młodzieżyna – trenowana przez Ryszarda Wiśniewskiego oraz Budek Piaseckich pod wodzą Radosława Jurzyka.

W konkurencji dziewcząt pierwsze miejsce

zajęła Szkoła Podstawowa z Młodzieżyna przed szkołami z: Gawłowa, Wyczótek i Budek Piaseckich.

W konkurencji chłopców zwyciężyła Szkoła Podstawowa z Budek Piaseckich przed szkołami z: Młodzieżyna I, Młodzieżyna II i Żukowa.

W zawodach startowali dziewczęta i chłopcy urodzeni w latach 1978 i młodszy.

RUGBY

W ostatnim meczu jesiennej rundy I ligi rugby rozegranym 4 listopada w Sochaczewie, „Orkan” po słabej

grze przegrał z „Budowlanymi” Lublin 13:36 (3:8) i zajął 7 – przedostatnie miejsce w tabeli I ligi.

PIŁKA NOŻNA

Nie powiodła się wyprawa do Lipna obydwu drużyn Orkanu grających w lidze międzywojewódzkiej.

Trampkarze przegrali 1:2 (0:1) a juniorzy 0:2 (0:1). Zawody te rozegrano 28 października. Natomiast w dniu 4 listopada trampkarze Orkanu wygrali 8:1 (3:0) ze „Stalą” Kutno, a juniorzy ulegli drużynie o tej samej nazwie 0:1 (0:1).

Grające w lidze okręgowej zespoły z Sochaczewa występowały ze zmiennym

szczęściem. 27 października lider tabeli Bzura po zwycięstwie 6:0 (4:0) nad Laktozą Łyszkowice umocniła swoją I pozycję w tabeli. Orkan natomiast przegrał dwa spotkania w meczach wyjazdowych. 28 października mimo prowadzenia 2:0 uległ 3:4 w Konopnicy miejscowemu Kluczowi i w odłożonym meczu w dniu 4 listopada uległ Macovi Maków 1:2 tracąc praktycznie szanse na awans do wyższej klasy.

ZE SPORTU SZKOLNEGO

Od dużej niespodzianki rozpoczęły się jesienne imprezy organizowane przez Zarząd Miejski SZS w Sochaczewie. W turnieju piłki nożnej o mistrzostwo Miasta i Rejonu Sochaczew rzutami karnymi zwyciężyła Szkoła w Żukowie 3:1. Dopiero na III i IV miejscu Zespoły Szkół Podst. nr 3 i nr 2 z Sochaczewa.

W rejonowych biegach przełajowych także tryumfowali przedstawiciele szkół wiejskich.

W biegu na 1200 m dziewcząt zwyciężyła Sylwia Misiak (SP Teresin), przed Mariolą Stanowską (SP Szymanów) i Jolantą Kłoczek (Budki Piaseckie).

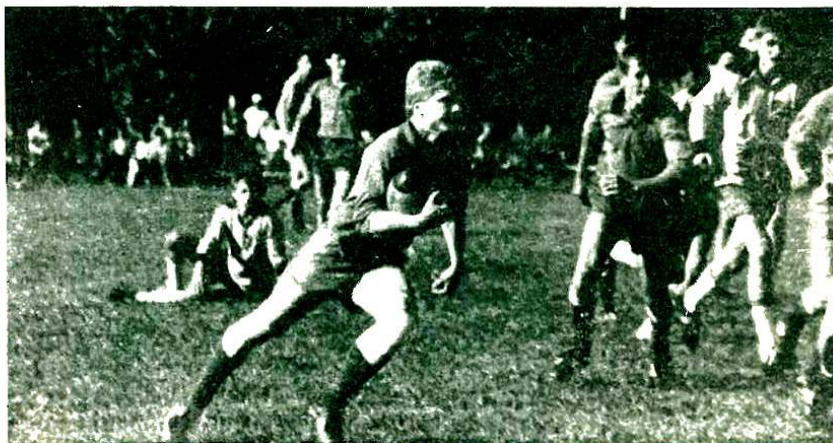
W biegu chłopców na 2000 m honor szkół miejskich uratował zwycięzca Krzysztof Panek (SP

TENIS STOŁOWY

W rozgrywkach II Ligi makroregionu centralnego tenisiści Bzury (Chodaków), odnieśli dwa cenne zwycięstwa. Pokonali oni Pabianickie Towarzystwo Tenisowe 10:6 i w meczu wyjazdowym zespół Włókniarza (Pabianice) 10:5.

W zwycięskim zespole „Bzury” występowali Damazy Pyrak, Krzysztof Matusiak, Andrzej Gałęziwski, Stanisław Głowacki, Grzegorz Bański i Paweł Papierz.

SYLWESTER ROZDŻESTWIŃSKI



MARŻĘ O GORĄCYM MORZU

Z KRYSYŃĄ JANDĄ rozmawia IWONA LEONCZUK

– *Sylnie pani ze swojej pracowitości. Czy nie odczuwa pani, że coś w życiu uciekło, że praca przesłoniła pani inne równie istotne sprawy?*

– Znam kobiety, które pracują znacznie mniej ode mnie, a straciły w życiu więcej.

– *Ze wszystkich pani słów widać ołbrzymią miłość i przywiązanie do rodziny, dzieci, a przecież pracując nie zawsze mogła pani dać z siebie tyle, ile by chciała?*

– Cały czas użalałam się na to. Zawsze miałam kompleksy, że moje dziecko jest zaniedbane. Pociesszam się jednak, że żyło przy kimś kto naprawdę ciężko pracował. Może dzięki temu będzie szanować pracę. Obserwacja jest przecież równie ważna jak moja stała obecność w domu.

– *Jest pani bogata. Kiedyś Passeri określił panią jako kobietę luksusową. Czy dla pan jest ten luksus?*

– Myślę, że w tym kraju jest wiele osób bardziej zasługujących na te oceny

(w oczach polskiego społeczeństwa negatywne) i na pytania tak stawiane odpowiadam: proszę ten problem poruszyć z kimś innym. Chciałabym, żeby Polska była wreszcie krajem, w którym nie wstydzę się jadąc samochodem. Moralne bogactwo jest bowiem tylko wtedy, jeśli nie ma biedy dookoła. A z tym luksusem to przesada.

– *A czego pani brakuje do szczęścia?*

– Od lat marzę, żeby pojechać z mężem i dziećmi na urlop do Wioch albo gdzieś, gdzie jest naprawdę gorąco i gdzie jest morze.

– *Jednak nie przeszkadza pani w tym brak pieniędzy?*

– Przede wszystkim brak czasu. Nawet jeśli mam przerwę w pracy, to okazuje się, że są inne sprawy. Na przykład remont domu na wsi.

– *Pani domu?*

– Nie, to domek moich rodziców. Na wsi wreszcie mogą odpocząć i spokojnie żyć na emeryturze.

Dziękuję pani za rozmowę.

DOWCIP POLITYCZNY

■ Baca zapisuje się do PZPR.

– A ni należeliscie do jakiejś bandy? – pyta sekretarz.

– Ni – odpowiada baca – Ta będzie pirwso.

■ Kowalski przyjmuje się do pracy. Wypełnia kwestionariusz i na pytanie: „Jakie znasz języki obce?” pisze „niemiecki”.

Po namyśle skreśla i poprawia „język NRD”.

■ Na co umarł Stalin?

– Na szczęście!

KRONIKA TOWARZYSKA

Dziś garść plotek z wielkiego świata. Jednocześnie przypomniamy o możliwości publikacji zdjęć i informacji o uroczystościach rodzinnych.

■ Sophie Marceau, francuska aktorka ma 22 lata. Od 4 lat związana jest z Andrzejem Żuławskim, wybitnym reżyserem polskim od kilku lat mieszkającym we Francji.

Sophie w planach ma nie tylko nowe filmy, ale także małżeństwo z Żuławskim. Tak więc słynny ród Żuławskich bardzo zasłużony dla kultury polskiej będzie miał linię polsko – francuska.

■ Roman Polański będzie krecił nowy film. W głównej roli wystąpi Kim Basinger, którą znamy między innymi z Batmana. Kim uchodzi za jedną z najbardziej sexy aktorek. A Polański, jak wiadomo lubi romanse z młodymi aktorkami. Kto wie czym zakończy się współpraca Polańskiego i Basinger?



Rys. Jerzy Szostak

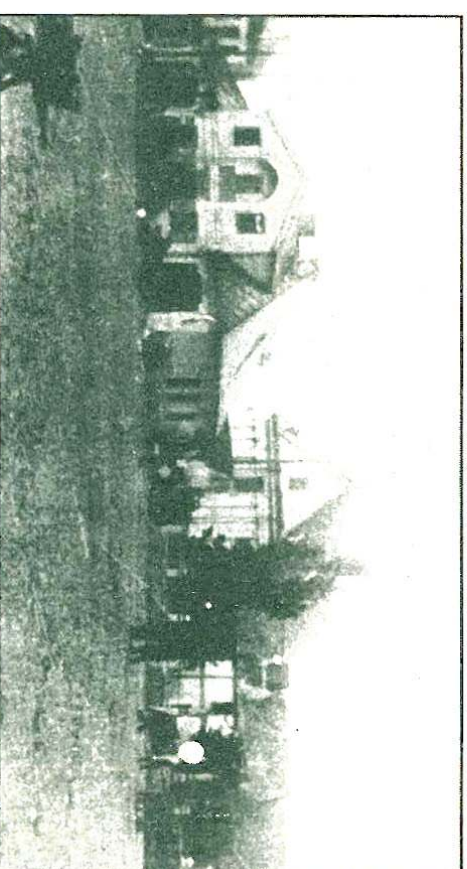
KONKURS

1

ZIEMIA SOCHACZEWSKA NA STARYCH FOTOGRAFIACH

W kolejnych numerach naszego tygodnika zamieszczamy stare fotografie, na których utrwalono ziemię sochaczewską. Ci z Państwa, którzy ustalią co przedstawiają publikowane fotografie, otrzymają cenne nagrody. Jednocześnie przy wyborze zdjęć liczymy na współpracę Państwa. Fotografie po skopowaniu będą zwracane. Odpowiedzi należy przysłać po zakończeniu, konkursu, o czym poinformujemy oddzielnie.

Dziś pierwszy odcinek: Co przedstawia ta fotografia?



Repr. Przemysław Wierchowski



Fot. Przemysław Wierchowski

